

Kościół pw. św. Józefa Oblubieńca



Kościół na Staromieściu



Kościół na Staromieściu, fot. Tadeusz Poźniak



Rzeźba św. Antoniego Padewskiego ufundowana przez miejscowych kolatorów - Jędrzejowiczów, stojąca przy plebanii



Figura Matki Bożej - Królowej Korony Polskiej



Figura Najświętszego Serca Pana Jezusa



Figura św. Józefa z Dzieciątkiem

Kościół pw. św. Józefa Oblubieńca w Staromieściu, neogotycki, wybudowany został w 1900 r. wg projektu architekta Zygmunta Hendla. Budowniczym kościoła był Karol Nikodemowicz. Wzniesiony został z inicjatywy ówczesnego proboszcza ks. Józefa Stafieja. Powstał na miejscu kilku istniejących tu wcześniej świątyń. Poświęcony został w 1900 r. pod wezwaniem Opieki św. Józefa, a konsekrowany 1932 r. przez bpa F. Barda.

Kościół wzniesiony został na rzucie krzyża łacińskiego jako trójnawowy, trójprzęsłowy z transeptem o ramionach zakończonych prostokątnymi kaplicami. Prezbiterium dwuprzęsłowe zamknięte jest trójbocznie. Do prezbiterium przylegają prostokątne w planie: zakrystia od południa i składzik z przedsionkiem od północy. Od zachodu kruchta z dwoma mniejszymi przedsionkami po bokach. Kościół o zwartej, strzelistej bryle z dominującą nad korpusem wysoką trójkondygnacyjną wieżą. Korpus nawowy przykrywa wysoki dwuspadowy dach ze smukłą wieżyczką na sygnaturkę. Dwuspadowy, niższy dach przekrywa też transept. Nad prezbiterium dach trójspadowy. Elewacje z uskokowymi szkarpami, zwieńczone profilowanym gzymsem.

Neogotycka dekoracja architektoniczna w postaci szczytów z ostrołukowymi blendami, ostrołukowymi portalami, ażurowe ceglane fryzy pod oknami nawy, triforium w najwyższej kondygnacji wieży.

Stosunkowo skromne w liczbie, ale cenne wyposażenie zachowało się w kościele parafialnym pw. św. Józefa w Staromieściu. Jest ono kompilacją pozostałości po wystroju wcześniejszych staromiejskich świątyń oraz wyposażenia nowej.

Z wystroju wcześniejszego kościoła zachowały się m.in.: rokokowa chrzcielnica, rzeźba św. Józef (2 poł. XVIII w.), kropielnica (XVII/XVIII w.). Po wybudowaniu świątyni w 1900 r. kompletowano kolejne elementy wyposażenia. Bardzo charakterystyczny i godny podkreślenia jest kamiennski wystrój kościoła w postaci zespołu kamiennych ołtarzy bocznych, nielicznie występujących na naszym terenie a także kamiennych portali i rzeźb. Dwa neogotyckie ołtarze boczne (św. Katarzyny i św. Antoniego) powstały w rzeszowskim warsztacie rodziny Janików (pocz. XX w.); jednak istnieją domniemania, że powstały wg projektu pochodzącego spoza pracowni. Ustawione w nich pierwotnie drewniane rzeźby tytularne zostały umieszczone przy filarach (kwestia ich autorstwa jest sprawą dyskusyjną). Z warsztatu Janików pochodzą także rzeźby zdobiące otoczenie świątyni – Serce Jezusa i Matka Boża z Dzieciątkiem; jemu też przypisuje się rzeźbę patrona kościoła zdobiącą fasadę świątyni.

Ok. 1910 r. powstał trzeci z neogotyckich ołtarzy pw. Dzieciątka Jezus. Do tej stylistyki nawiązywali także twórcy ambony. Witraże

zdobiące okna zostały zamówione w krakowskiej pracowni Żeleńskich (przed 1915 r., w l. 50. XX w. odnawiane przez nich po zniszczeniach II w. św.). Konfesjonały i ławki do kościoła zaproj. Jan Fischer z Lwowa (1929, 1932 r.; ławki wyk. Jan Kot z Trzebowniska).

Jednym z ostatnich elementów wyposażenia miał być ołtarz główny, do którego powstały w 1944 r. rzeźby autorstwa prof. Kazimierza Bieńkowskiego z Poznania. W l. 1961-62 powstała nowa polichromia autorstwa Eugeniusza Muchy (zamalowana została powstała w 1920 r. polichromia wykonana przez Michała Leszczyńskiego pod kierunkiem Juliana Krupskiego). Już poza wyposażeniem świątyni, przy plebani stoi rzeźba św. Antoniego Padewskiego ufundowana przez miejscowych kolatorów – Jędrzejowiczów, a wykonana w znanym krakowskim warsztacie Trembeckich.

--

Na placu przykościelnym znajdują się:

- Figura Matki Bożej - Królowej Korony Polskiej ustawiona w 1911 roku

Stoi na cokole w formie graniastosłupa o ściętych krawędziach. Sam cokół jest dwustopniowy, zakończony szerokim gzymsem, a na nim stoi statua Matki Bożej z Dzieciątkiem. Na cokole jest wmontowana tabliczka w ozdobnym obramowaniu, z napisem: *Królowo Korony Polskiej - módl się za nami.*

- Figura Najświętszego Serca Pana Jezusa ustawiona w 1911 roku w cieniu 300-letniego dębu

Statua posiada betonowy fundament na którym ustawiono cokół o ściętych krawędziach, podzielony gzymsem na dwie części. W górnej części umieszczono tablicę z napisem: *Boskie Serce Jezusa - ratuj nas.*

- Figura świętego Jana Nepomucena - patrona mostów i grobli

Święty Jan Nepomucen czczony jest jako orędownik w czasie powodzi i przepraw wodnych.

Historia tej figury jest stara i dramatyczna - podobnie jak losy św. Jana. O niej też wspomina Franciszek Kotula w „Tamtych Rzeszowie”. W 1390 roku św. Jan Nepomucen, na rozkaz króla czeskiego Wacława, został zepchnięty z mostu w nurty Wełtawy, ponieważ nie zdradził tajemnicy spowiedzi, czego domagał się od niego monarcha.

W Polsce figury św. Jana Nepomucena były stawiane od niepamiętnych czasów, głównie nad rzekami, przy mostach, na rozstajnych drogach, a także koło studni miejskich na rynkach miast i osiedli.

Figura św. Jana pojawiła się w Rzeszowie w XVII wieku. Jej fundatorem był książę Jerzy Lubomirski. Jest ona uwidoczniła na planie Wiedemanna z 1763 roku przy drodze wiodącej z Zamku do Ogrodu Miejskiego.

Z biegiem lat, pod wpływem zmiennych warunków atmosferycznych, rzeźba ulegała systematycznemu niszczeniu - na jej powierzchni powstawały liczne ubytki i uszkodzenia. Ostatecznej dewastacji dopełniła burza, która przeszła nad miastem 6 maja 1887 roku. W czasie wichury odpadła głowa figury. To przygnębiające wydarzenie spowodowało szeroką dyskusję o potrzebie jej rekonstrukcji.

Nad zniszczeniem rzeźby ubolewał ks. Gryziecki, który w 1894 roku zawiązał Komitet Obywatelski dla ratowania zniszczonych pamiątek kultury - figur, rzeźb, cennych budowli.

Komitet rozpoczął zbiórkę funduszy na odnowę figury św. Jana Nepomucena. Dzięki staraniom ks. Gryzieckiego dokonano tego w dziesięć lat od chwili jej zniszczenia, czyli w 1897 roku. Nową statuetkę wykonał mistrz kamieniarski Jan Czuba z Tarnowa, a jej uroczyste poświęcenie odbyło się 5 września tegoż roku. Poświęcenie figury św. Jana stanowiło okazję do wielkiej manifestacji patriotycznej w Rzeszowie. Odtąd św. Jan Nepomucen stał przy ulicy Podzamcze aż do 1969 roku. Podczas modernizacji ulicy usunięto figurę i porzucono na cmentarzu w Staromieściu.

Długo stał święty Jan pod cmentarną lipą. Dopiero ksiądz proboszcz Stanisław Folta znalazł dla Niego godne miejsce. 15 sierpnia 1981 roku przeniósł figurę na plac przykościelny z prośbą: *Święty Janie miej pieczę nad naszym miastem.*

- Figura św. Antoniego

W ogrodzie przy plebanii stoi figura św. Antoniego. Wykonano ją z kamienia, a fundatorem jest właściciel dworu staromiejskiego Jan Jędrzejowicz. Pierwotnie pomnik św. Antoniego postawiono „pod topolami” przy obecnej ulicy Lubelskiej, w miejscu, gdzie dzisiaj stoi stacja paliw. Przy poszerzaniu szosy i budowie ronda figurę świętego usunięto.

Z okolicznościami, jakie towarzyszyły ufundowaniu tego pomnika, wiąże się ustne podanie. Otóż w pewnym okresie J. Jędrzejowicz przeżywał poważne kłopoty finansowe. Z prośbą o pomoc zwracał się do św. Antoniego, przyrzekając równocześnie wybudowanie pomnika, jeśli kłopoty miną. Rzeczywiście - straty odrobiono, a Jędrzejowicz dotrzymał obietnicy złożonej Świętemu.

Na trójstopniowym fundamencie osadzono kamienny cokół w formie graniastosłupa. Górna część cokołu jest zakończona szerokim gzymsem, a na cokole umieszczono figurę św. Antoniego z Dzieciątkiem. Krawędzie drugiej części cokołu są ścięte, natomiast na jego froncie widnieje napis: *Święty Antoni - módl się za nami*, a przeciwnej strony umieszczono słowa: *Fundowali Janowie Jędrzejowiczowie wdzięczni za wyproszone łaski.*

Staraniem księdza prałata Stanisława Folty figura św. Antoniego została odnowiona i ustawiona w ogrodzie plebanii.

- Figura św. Józefa z Dzieciątkiem

Na frontowej ścianie kościoła, nad głównym wejściem, na wysokim cokole wkomponowanym pomiędzy dwa filary, umieszczono dużą figurę św. Józefa z Dzieciątkiem.

Figura jest wykonana z kamienia, wnęka zakończona ozdobną kopułą. Z tej wysokości, jakby z wysokiego tronu, Patron parafii spogląda na swoją dziedzinę i dostrzega każdego. I tak pełni swą opiekę już od wielu, wielu lat...

Na podst. Zeszytów Staromiejskich nr 1/1999 „Staromiejskie krzyże - kapliczki - figury”